

Jerzy Misiurek

Inspiracje maryjne w posłudze charytatywnej świętych

Salvatoris Mater 8/3/4, 178-189

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Benedykt XVI w końcowym fragmencie swej pierwszej encykliki *Deus Caritas est*¹ (nr 41-42) zwrócił uwagę na realizację czynnej miłości przez Matkę Najświętszą i świętych. W oparciu o teksty biblijne, Ojciec Święty naświetla postawę Maryi w odniesieniu do bliźnich, zwłaszcza wobec Elżbiety w Ain Karim, gdzie przy okazji nawiedzenia w hymnie *Magnificat* ukazuje cały program swego życia. Papież podkreśla, że *Maryja jest wielka właśnie dlatego, że zabiega nie o własną wielkość, lecz Boga*², a przy tym *jest kobietą, która kocha*³. W Kanie dostrzegła potrzebę małżonków, którą delikatnie przedstawiła Jezusowi. W godzinie Jego męki odważnie stanęła u stóp krzyża, a w dniu Pięćdziesiątnicy wraz z uczniami oczekiwała na zesłanie Ducha Świętego⁴.

Papież podkreśla, że *Maryja faktycznie stała się Matką wszystkich wierzących, a do Jej matczynej dobroci, do Jej czystości i dziewiczego piękna, odwołują się ludzie wszystkich czasów i ze wszystkich stron świata*⁵.

Ks. Jerzy Misiurek

Inspiracje maryjne w posłudze charytatywnej świętych

SALVATORIS MATER
8(2006) nr 3-4, 178-189

W życiu świętych - jak sugeruje - Maryja wciąż ukazywała, *czym jest miłość i skąd pochodzi, skąd czerpie swoją wciąż na nowo odnawianą siłę*⁶.

Życie świętych Kościoła było w dużej mierze naśladowaniem przykładu życia, jaki pozostawił Jezus Chrystus. Ale też i życie Maryi inspirowało wielu do okazywania czynnej miłości wobec potrzebujących. Wprawdzie często trudno jest wprost to uzasadnić, jednakże pewne oznaki Jej kultu w ży-

ciu świętych zdają się na taką interpretację wskazywać. Przytoczymy tu tylko niektóre przykłady świętych czasów nowożytnych i najnowszych.

1. Św. Wincenty à Paulo

Wielki wkład w dzieło chrześcijańskiego miłosierdzia położył w XVII wieku św. Wincenty à Paulo (†1660). Już w 1617 r. jako proboszcz w Châtillon-les-Dombes założył Bractwo Pań Miłosierdzia dla opieki nad

¹ BENEDYKT XVI, Encyklika *Deus caritas est* (Rzym, 25.12.2005).

² TAMŻE, 41.

³ TAMŻE.

⁴ TAMŻE.

⁵ TAMŻE, 42.

⁶ TAMŻE.

ubogimi i chorymi. Wypełniając złożony ślub poświęcenia swego życia na rzecz biednych, Wincenty ratował cierpiących niedostatek, głodujących i dotkniętych zniszczeniami wojennymi w różnych prowincjach Francji (m.in. w Lotaryngii, Szampanii i Pikardii). W 1625 r. powołał on do życia Zgromadzenie Misjonarzy (Congregatio Missionis) dla pracy misyjnej wśród zubożałej ludności wiejskiej. Maryjna pobożność Wincentego bazowała na ewangelicznych opisach zwiastowania oraz nawiedzenia św. Elżbiety. Scena zwiastowania ukazywała Maryję jako symbol całkowitego oddania się Bogu, natomiast nawiedzenia - była przykładem gotowości pełnienia służby wobec ubogich - z radością⁷. W jednej z konferencji do Sióstr Miłosierdzia, św. Wincenty błagał Maryję: *O święta Dziewico, któraś w hymnie Magnificat wyśpiewała, że dzięki pokorze Bóg uczynił Ci rzeczy wielkie, prosimy Cię, wyjednaj temu Zgromadzeniu łaskę naśladowania Ciebie. Albowiem być człowiekiem posłusznym - to znaczy pielęgnować pokorę [...]. Dziewico święta, pomagaj nam wybłagać tę łaskę u Syna Twójego*⁸. Już ten tekst może świadczyć dobitnie o tym, że św. Wincenty à Paulo mógł zaczerpnąć od Maryi nawiedzającej Elżbietę pewne natchnienie do podjęcia działalności charytatywnej. Ona, pokorna Służebnica Pańska, w tym mu patronowała.

2. Św. Ludwika de Marillac

Wraz ze św. Wincentym à Paulo św. Ludwika de Marillac (†1660) jest współzałożycielką Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, zwanego szarytkami. Celem tego Zgromadzenia jest służba Chrystusowi w ubogich - w szpitalach, domach opieki, zakładach opiekuńczo-leczniczych i specjalnych ośrodkach wychowawczych, a także praca charytatywna na terenie parafii. Warto podkreślić, że św. Ludwika prowadziła szeroką działalność charytatywną i współpracowała ze św. Wincentym w organizowaniu dzieł miłosierdzia. Założyciele zgromadzenia od początku wpajali siostronom zakonnych miłość do Maryi i potrzebę naśladowania Jej życia. Ich cześć wobec Maryi pogłębiły objawienia Matki Najświętszej, która ukazała się w Paryżu w 1830 r. nowicjuszcze, siostrze miłosierdzia św. Katarzynie Labouré. Maryja za pośrednictwem św. Katarzyny przekazała Zgromadzeniu posłannictwo szerzenia Jej czci przez Cudowny Medalik.

⁷ Por. A. ORCAJO, *Święty Wincenty à Paulo. Studium duchowości*, w: *Święty Wincenty à Paulo. Duchowość. Teksty*, red. J. DUKAŁA CM, Kraków 1987, 103.

⁸ WINCENTY À PAULO, *Konferencja do Sióstr* (2 grudnia 1657), w: *Święty Wincenty à Paulo. Duchowość...*, 266.

Św. Ludwika de Marillac nową rodzinę zakonną wiązała z tajemnicą niepokalanego poczęcia Maryi. Już w 1644 r. ofiarowała ona Zgromadzenie Matce Bożej, natomiast na dzień 8 grudnia 1658 r. napisała specjalny akt ofiarowania, który odczytała w imieniu sióstr. Akt ten zawierał oświadczenie, że Maryja Niepokalana będzie odąd jedyną Matką Zgromadzenia, które oddaje się Jej nieodwołalnie po wszystkie czasy⁹. Te duchowe więzi świadczą też o inspiracjach maryjnych w formowaniu się tak bogatej działalności charytatywnej św. Ludwika de Marillac.

3. Św. Ludwik Maria Grignion de Montfort

Z gorącego nabożeństwa do Matki Najświętszej znany jest św. Ludwik Maria Grignion de Montfort (†1716), autor traktatu *O prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*. Uważał on, że duchowe macierzyństwo Maryi stanowi podstawę głoszonego przez niego „prawdziwego nabożeństwa” do Maryi. Wysuwa się w nim na pierwsze miejsce poczucie ściślejszej zależności od Matki Najświętszej, które można określić mianem „niewolnictwa”. Podstawą takiej zależności jest świadomość, że Maryja zrodziła nas wraz z Chrystusem, Głową Mistycznego Ciała, którego jesteśmy członkami: *Głowa bowiem i członki rodzą się z tej samej Matki*¹⁰. Głęboka cześć dla Matki Najświętszej inspirowała z pewnością jego działalność na polu charytatywnym. Okazywał on miłosierdzie zwłaszcza wobec chorych i dzieci potrzebujących opieki. Toteż założone przez niego zgromadzenie zakonne Braci Montfortan Świętego Gabriela stawia sobie za cel *wychowanie chrześcijańskie dzieci i młodzieży, ze szczególną wrażliwością na potrzeby ludzi ubogich i upośledzonych*¹¹.

4. Św. Alfons Liguori

Założyciel redemptorystów, św. Alfons Liguori (†1787) znany jest jako wielki czciciel Maryi, a przy tym działacz charytatywny, zwłaszcza w okresie pełnienia obowiązków biskupa diecezji Santa Agata dei Goti (1762-1775). Wytyczył on swemu zgromadzeniu zakonnemu kierunek działalności, wyrażający się w głoszeniu Ewangelii przede wszystkim ubo-

⁹ Por. J. CALVET, *Św. Ludwika de Marillac. Autoportret*, tł. J. Dukala CM, Kraków 1993, 294.

¹⁰ L.M. GRIGNION DE MONTFORT, *Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*, tł. J. Rybałt, Niepokalanów 1948, 40.

¹¹ B. ŁOZIŃSKI, *Leksykon zakonów w Polsce*, Warszawa 2002, 54.

gim i opuszczonym poprzez misje i rekolekcje. Pewne inspiracje w realizacji tych zadań czerpał on z głębokiej czci Matki Najświętszej. W swoim dziele *Uwielbienia Maryi* (Kraków 1927), przy wykładzie antyfony *Salve Regina*, św. Alfons rozwinął naukę o duchowym macierzyństwie Maryi; wyróżnił on trzy etapy realizowania się tego przywileju Maryi, a więc Jej „fiat”, współcierpienie pod krzyżem i szafarstwo łask¹². Głosił przy tym, że z rozporządzenia Bożego wszystkie łaski mają przechodzić przez ręce Maryi, jakby przez przewód miłosierdzia, i dlatego możemy, a nawet musimy uznawać Maryję za nadzieję naszą, bo za Jej pośrednictwem otrzymujemy łaski Boże¹³. Nic dziwnego, że za swoim założycielem, redemptoryści rozwijają szczególny kult Matki Najświętszej, zwłaszcza pod tytułem Nieustającej Pomocy. Na ziemiach polskich działalnością charytatywną wsławił się m.in. św. Klemens Hofbauer († 1820).

5. Bł. Edmund Bojanowski

Wśród osób świeckich, które w XIX stuleciu oddziaływały na życie Kościoła na ziemiach polskich wyróżnił się Edmund Bojanowski (†1871). Poświęcił on swoje życie sprawie odrodzenia moralnego polskiego społeczeństwa, czemu służyć miało założone przez niego Zgromadzenie Zakonne Sióstr Służebniczek Maryi, któremu wytyczył drogi życia duchowego i nakreślił regułę. Chodziło mu przede wszystkim o udzielanie pomocy ludziom pracującym i ich dzieciom, opiekę nad chorymi, zwłaszcza ubogimi i opuszczonymi, a także o kształcenie młodzieży pozaszkolnej i przygotowanie dziewcząt do przyszłych zadań w życiu rodzinnym. Sam bł. Edmund podejmował akcje wychowawcze wśród ludu polskiego, powołując m.in. ochronki dla dzieci (w 1844 r. założył ochronkę w Poznaniu i Gostyniu, a następnie w Śremie i Psarach), zakłady dla ubogich chorych (np. w 1849 r. w Gostyniu). Dla zdobycia środków na utrzymanie ochronek wydawał w latach 1852-1856 i w 1862 r. *Pokłosie. Zbieranka literacka*, gdzie zamieszczano przesyłane bezpłatnie artykuły, a także *Starodawne przysłowia dla ochronek* (Poznań 1862) i *Melodie do piosenek wiejskich dla ochronek* (Poznań 1863).

¹² Por. D. BIALIC, *Duchowe macierzyństwo Matki Zbawiciela*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, red. B. PRZYBYLSKI OP, Poznań 1964, 250.

¹³ ALFONS LIGUORI, *Uwielbienia Maryi*, tł. S. Misiaszek, Kraków 1927, 172. [Nauka św. Alfonsa jest wyrazem maryjności dawnych wieków. Niemniej, Sobór Watykański II nie potwierdził - mimo czynionych w tym kierunku zabiegów - nauki o wszechpośrednictwie Maryi, tzn. twierdzenia, że nie ma takiej łaski, która by nie przechodziła przez ręce Maryi. Czym innym jest mówić, że nie ma takiej łaski, która nie mogłaby przez Jej ręce przechodzić, a czym innym, że faktycznie nie istnieje taka łaska, która by nie przeszła przez ręce Maryi. - red.]

Maryję nazywał Bojanowski „swoją Panią” i „naszą Panią”¹⁴. Pisał o Niej, że jest przez niego „szczególnie ukochana”¹⁵ i że wiele doznał „pociech u stóp Najświętszej Panny Pocieszenia”¹⁶. Charakterystyczne, że założonemu przez siebie zgromadzeniu nadał tytuł Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej. Zalecał też siostronom naśladowanie Maryi.

6. Bł. Jan Bezym

Bł. Jan Bezym SJ (†1912) nazywany jest „apostołem Madagaskaru” i „posługaczem trędowatych”. Przejęty pragnieniem służenia bez reszty Bogu, prosił w 1897 r. generała zakonu Ludwika Martina o wysłanie go do „domu misyjnego”, w którym mógłby nieść pomoc *najbiedniejszym ludziom, dopóki będzie się to Bogu podobało*. Świadom był przy tym różnych niebezpieczeństw związanych z trędem, jednakże chciał przez taką posługę wynagrodzić za swoje grzechy oraz *wedle sił i z Boską pomocą wypełnić swoje obowiązki*¹⁷. Towarzyszyła mu bezgraniczna ufność i zjednoczenie z Bogiem, któremu poprzez posługę trędowatym pragnął służyć, a przy tym wielka miłość do Matki Najświętszej. Heroizm życia Jana Bezzyma zajaśniał przede wszystkim na Czerwonej Wyspie, dokąd przybył pod koniec 1898 r. Zetknął się tam z cierpieniem fizycznym chorych na trąd, ich przymieraniem głodem, jak i cierpieniem moralnym, z czym związane było ich odizolowanie od zdrowych, odrzucenie społeczne i brak zainteresowania się ich losem. Działalność bł. Jana Bezzyma skupiła się wokół ratowania chorych od śmierci głodowej, leczenia i dawania ulgi w cierpieniu oraz nawracania do Boga i trosce o ich dusze.

Wielokrotnie w listach z Madagaskaru bł. Jan Bezym dawał wyraz przekonaniu, że Maryja pociągnęła jego serce do wyjazdu na misje, by przyczynić się do poprawy doli trędowatych i zbudowania dla nich szpitala - leprozorium. Podkreślał, że Maryja wie doskonale, co jest potrzebne zarówno jemu, jak i trędowatym. Uważał, że dzięki Maryi mógł leczyć chorych, nauczać, prowadzić rekolekcje. W jednym z listów pisał o swej bezgranicznej ufności, jaką pokładał w Maryi: *Gdybym całej ufności nie*

¹⁴ A. BRZEZIŃSKI, *Wspomnienie o śp. Edmundzie Bojanowskim Fundatorze Zgromadzenia Służebniczek Dziewicy Niepokalanej*, Poznań 1872, 28.

¹⁵ E. BOJANOWSKI, *Dziennik 1853-1871*, wybór, wstęp i przypisy A.T. Szafraniec, Warszawa 1988, 104.

¹⁶ TAMŻE, 320.

¹⁷ Por. CZ. DRAŹEK, *Posługacz trędowatych*, Kraków 1977, 1995².

*pokładał w Najświętszej Pannie, już dawno dalbym za wygraną*¹⁸. Ten apostoł Madagaskaru był przekonany, że Maryja odpowiada na jego błagania w konkretny, choć niekiedy nieoczekiwany sposób. Tak więc cała działalność charytatywna bł. Jana Beyzyma związana była z czcią okazywaną Maryi.

7. Bł. Honorat Koźmiński

Szczególne miejsce w życiu i działalności charytatywnej Kościoła na ziemiach polskich pod zaborami zajmuje bł. Honorat Koźmiński OFM-Cap (†1916). Dążąc do odrodzenia życia moralnego wiernych, narażając się na prześladowania ze strony władz carskich, powołał do istnienia 18 zgromadzeń zakonnych prowadzących na wzór Jezusa i Maryi życie ukryte, których celem była troska o ubogich, upośledzonych i pokrzywdzonych. Każde z założonych przez niego zgromadzeń okazywało szczególną część dla Maryi i podobnie jak on, było oddane w Jej niewolę. Bł. Honorat głosił, że nie ma innej drogi do Boga, jak tylko przez Maryję i Jej niepokalaną świętość. Toteż wzywał on do codziennego oddawania się Maryi, aby Ona wychowywała nas po Bożemu i ustrzegła od wszelkich niebezpieczeństw duszy i ciała. Zachęcał, by *wszystko, co jest nasze, do Niej należało, i abyśmy własnego chcenia nie mieli*. Ona bowiem jest naszą Matką, Panią i Królową, co więcej – „naszą Właścicielką”, stąd też z wielu tytułów *ma nieograniczone do nas prawa*¹⁹. Nic dziwnego, że u podstaw działalności charytatywnej bł. Honorata i założonych przez niego zgromadzeń dostrzegalne są inspiracje maryjne, wiele też zgromadzeń honorackich nosi wezwania maryjne, np. Zgromadzenie Sióstr Córek Matki Bożej Bolesnej (serafitki), powstałe w 1881 r. dla pracy i apostołstwa wśród biednych i opuszczonych oraz Zgromadzenie Sióstr Służebnic Matki Dobrego Pasterza (pasterzanki), powstałe w 1895 r. w celu pracy wśród dziewcząt moralnie zaniedbanych; pierwsze też z założonych przez niego zgromadzeń - siostry felicjanki, miały jako cel opiekę nad dziećmi zaniedbanymi i sierotami oraz pomoc ubogim²⁰. Warto dodać, że niektóre z przeżyć Maryi umożliwiały bł. Honoratowi

¹⁸ JAN BEYZYM, *Wybór listów*, w: CZ. DRAŻEK, *Posługacz trędowatych*, Kraków 1995, 63. Por. także, *Listy o. Jana Beyzyma, apostoła trędowatych na Madagaskarze*, red. M. CZERMIŃSKI, Kraków 1927, 409; *Apostoł Madagaskaru. Wybór listów Ojca Jana Beyzyma*, Kraków 1987, 219.

¹⁹ *Kazanie na uroczystość Niepokalanego Poczęcia 1891 r.*, w: *Tuus totus. Zbiór materiałów dotyczących idei niewolnictwa maryjnego w ujęciu O. Honorata Koźmińskiego, kapucyna*, Warszawa 1982, 81 n.

²⁰ Por. B. ŁOZIŃSKI, *Leksykon zakonów w Polsce...*, 42-43.

umotywowanie form życia, jakie proponował zakładanym przez siebie zgromadzeniom.

8. Św. Zygmunt Gorazdowski

Do najwybitniejszych działaczy charytatywnych i oświatowych w Polsce końca XIX i początków XX stulecia należy św. Zygmunt Gorazdowski (†1920). Współpracując od 1882 r. z Towarzystwem Kuchni Ludowej, powołał on do istnienia tanią kuchnię dla ubogich we Lwowie oraz Dom Pracy dla bezdomnych, zaś w 1884 r. dla nieuleczalnie chorych zbudował Zakład św. Józefa, któremu zapewnił utrzymanie. W tym samym roku powołał do istnienia Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Józefa, którego celem miała być opieka nad cierpiącymi. W 1886 r. św. Zygmunt założył internat dla ubogich uczniów seminarium nauczycielskiego, którego został dyrektorem, natomiast w 1892 r. zorganizował Zakład Dzieciątka Jezus dla porzuconych niemowląt i samotnych matek; współpracował z wieloma towarzystwami dobroczynnymi, a jako współorganizator Związku Katolickich Towarzystw i Zakładów Dobroczynnych we Lwowie koordynował działalność na rzecz ubogich²¹. W swej działalności charytatywnej św. Zygmunt inspirował się nie tylko przykładem Boskiego Zbawiciela Jezusa Chrystusa, ale i Jego Matki Maryi. Otrzymałszy po święceniach kapłańskich skierowanie do pracy duszpasterskiej w Tartakowie, gdzie znajduje się łaskami słynący obraz Maryi, modlił się, ofiarując Jej swoją *duszę, ciało, wszystko swoje aż do końca*²². Rozważał też często tajemnice różańca świętego, by polecać Maryi i *Jej macierzyńskiej pieczy wszystkie bolączki parafii i swoje zarazem*²³. Nic dziwnego, że wzorem zawierzenia Bogu dla założonego przez niego nowego Zgromadzenia stała się Maryja, czczona przede wszystkim w tajemnicy Jej niepokalanego poczęcia²⁴.

9. Bł. Jerzy Matulewicz

Odnowiciel Zgromadzenia Księży Marianów bł. Jerzy Matulewicz (†1927) znany jest ze swej wielkiej czci dla Niepokalanej, a także

²¹ Por. J. MISIUREK, *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*, t. 2 (w. XVIII-XIX), Lublin 1998, 384-391.

²² Cyt. za D.D. SIUTA CFSJ, *Wezwany do miłosierdzia. Zygmunt Gorazdowski i jego dzieło*, Tarnów 1984, 35.

²³ TAMŻE, 39.

²⁴ Por. B. ŁOZIŃSKI, *Leksykon zakonów w Polsce...*, 225.

działalności charytatywnej. Po wybuchu I wojny światowej założył on w Warszawie na Bielanach ochronkę dla 200 bezdomnych dzieci, natomiast w 1918 r. powołał do istnienia w Kownie Zgromadzenie Sióstr Ubogich od Niepokalanego Poczęcia dla opieki nad sierotami i ubogimi. Swoją postawę wobec Maryi opisał w *Dzienniku duchownym*, w którym dziękował Bogu za udzielone mu *szczególne uczucia miłości względem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny*. Przyznawał, że początkowo trudno mu było modlić się do Maryi, jednakże potem, jak stwierdził, *słodko jest modlić się, przypadłszy do Jej stóp i zatapiać się w modlitwie*. Modlitwa do Maryi graniczyła chyba z doświadczeniem mistycznym, skoro zaznaczył: *Dusza zdaje się omdlewać, ovladnięta najslodszyimi uczuciami, ciało zaś przenikają dziwne, niepojęte i nie dające się wyrazić dreszcze*²⁵. Pod opiekę Niepokalanej oddał on Zgromadzenie Księży Marianów, jak i inne dzieła swego życia, skoro modlił się w słowach: *Panno Najświętsza, wyjednaj mi u Twego Syna tę łaskę, abym Ciebie z każdym dniem coraz więcej miłował, coraz głębszą pokładał w Tobie ufność, coraz więcej cenil Twoją niezrównaną opiekę. Przyjmij nasze Zgromadzenie pod swoją potężną opiekę, o Matko nasza, przyjmij nas niegodnych, a jeśli nie dla czego innego, bośmy biedacy i żebracy duchowi, to przynajmniej przez wzgląd na Twoje imię, które nosimy. Spraw, niech życie nasze będzie czyste i niepokalane*²⁶. W prośbie tej zawarta jest, jak widzimy, myśl o potrzebie naśladowania Maryi w Jej czystości i postawie wobec Boga i bliźnich.

10. Bł. Ignacy Kłopotowski

Ze swej działalności charytatywnej, jak też na polu wydawniczym znany jest polski kapłan bł. Ignacy Kłopotowski (†1931). Głęboka cześć dla Matki Najświętszej sprawiła, że już od 1909 r. wydawał w Warszawie miesięcznik *Kółko Różańcowe*; nieco wcześniej ogłosił on broszurkę pt. *Jak odmawiać różaniec*?²⁷. W dniu 31 lipca 1920 r. powołał do istnienia Zgromadzenie Sióstr Loretanek, którego główną patronką jest Najświętsza Maryja Panna Loretańska, stanowiąca wzór zjednoczenia z Chrystusem i ofiarnej służby człowiekowi. W pracy duszpasterskiej, początkowo na terenie diecezji lubelskiej, bł. Ignacy zetknął się z nędzą moralną i materialną polskiego społeczeństwa zaboru rosyjskiego. Kult maryjny, a przy tym wielka wrażliwość bł. Ignacego na ludzkie cierpie-

²⁵ J. MATULEWICZ, *Dziennik duchowy*, Warszawa 1988, 42.

²⁶ TAMŻE, 84.

²⁷ Warszawa 1902, 1927⁶.

nie wpłynęły na powstanie wielu dzieł charytatywnych. Stworzył on Lubelski Dom Zarobkowy, w którym pracowali bezdomni, zarabiając na utrzymanie i mieszkanie. Ponadto założył przytułek św. Antoniego dla moralnie upadłych kobiet, domy opieki dla osób starszych wiekiem oraz sierocińce dla chłopców i dziewcząt. W podlubelskich wioskach stworzył bł. Ignacy sieć ochronek i szkół rzemieślniczych; w Lublinie i Warszawie powstały z jego inicjatywy przytulki dla bezdomnych oraz ochronki dla dzieci i młodzieży. Tak więc w swoim życiu, a zwłaszcza w działalności charytatywnej, bł. Ignacy Kłopotowski kierował się duchowością ewangeliczną, w szczególności maryjną²⁸.

11. Bł. Maria Karłowska

Założycielka Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej bł. Maria Karłowska (†1935) prowadziła w zaborze pruskim wprost samarytańską działalność wśród kobiet, które doświadczyły wielkiej nędzy materialnej i moralnej. Oprócz założonej przez Karłowską placówki w Poznaniu, powstawały dzięki jej działalności nowe, a siostry pasterkki podejmowały się pracy wśród chorych wenerycznie kobiet, przebywających w szpitalach w Toruniu i Łodzi. Jej praca nad odnową moralną pozwoliła wielu kobietom odzyskać utraconą godność i przywrócić Boże dziecięctwo. Założycielka Zgromadzenia Sióstr Pasterek wskazywała na Chrystusa Dobrego Pasterza i na Maryję jako na wzory postępowania. Maryję bowiem, jak pisała, pozostawił Zbawiciel, aby była naszą Matką, aby *upadłych dźwigała, strapionych pocieszała, chwiejących umacniała, wątpiących, trwożliwych, upewniała i ubezpieczała - i wszelkim sposobem prowadziła, nauczała, krzepiła*²⁹. Należy zatem Maryję obrać sobie za Mistrzynię życia duchowego.

Wskazując na Maryję jako na wzór postępowania, Karłowska zauważyła, że Ona nie zadowolila się wydaniem Jezusa na świat. Ona *poświęciła Go na zbawienie świata. Już w dziele ofiarowania przedstawiła Go Bogu Ojcu jako ofiarę zadośćczyniacą za grzechy ludzkie. A Bóg z wysokości nieba przyjmuje ją i potwierdza przez usta Symeona. Odnosząc do siebie to wydarzenie, Karłowska zaznaczyła, że tajemnice życia Jezusowego nie doszły jeszcze do swojej ostatecznej doskonałości i zupełnego wykonania. Bo jeżeli doskonale były i wykonane w Osobie Jezusa Chrystusa, jeszcze*

²⁸ Por. J. MISIUREK, *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*, t. 3 (wiek XX), Lublin 2001, 104-108. Por. także B. ŁOZIŃSKI, *Leksykon zakonów w Polsce...*, 256-257.

²⁹ M. KARŁOWSKA, *Wybór pism*, Warszawa 1981, 216.

nie są wykonane w nas, którzy jesteśmy Jego członkami³⁰. Podkreślając, że nasze życie powinno być „życiem dla drugich”, Karłowska wskazała na Maryję, która dla dobra ludzi stała się Matką Zbawiciela³¹. Skłania to i nas wszystkich do naśladowania postawy Maryi i poświęcania się dla innych, zwłaszcza potrzebujących pomocy.

12. Św. Alojzy Orione

Do najwybitniejszych w XX stuleciu apostołów miłości miłosiernej należy św. Alojzy Orione (†1940). Inspiracją jego rozległej działalności charytatywnej była niewątpliwie głęboka cześć dla Matki Najświętszej, którą wyniósł z rodzinnego domu. Uważał on, że wszystko, czego pragniemy, otrzymamy od Serca Jezusa, jeśli tylko potrafimy zdobyć dostęp do Serca Matki Najświętszej. Jako kapłan i zakonnik służył z całym oddaniem Bogu, przede wszystkim przez pełnienie miłosierdzia wobec najbiedniejszych, opuszczonych, chorych fizycznie i umysłowo. W tym celu założył on w 1892 r. Zgromadzenie Synów Boskiej Opatrzności (księżę orionistów), a w 1915 żeńskie Zgromadzenie Sióstr Małych Misjonarek Miłosierdzia (orionistki). Podejmował też wiele inicjatyw związanych z okazywaniem miłości miłosiernej wobec każdego potrzebującego pomocy. Gdy w 1904 r. został zmuszony do opuszczenia klasztoru w Torton, zanosił gorące modlitwy do Matki Bożej o odzyskanie pomieszczeń dla zainicjowanego dzieła Boskiej Opatrzności. Otrzymawszy potem dom, oddał go pod szczególną opiekę Matki Bożej Opatrzności. W końcu sierpnia 1931 r. św. Alojzy otworzył w Tortonie sanktuarium maryjne. Nic dziwnego, że każdego roku w dniu 20 listopada orionistki obchodzą uroczystość Najświętszej Maryi Matki Boskiej Opatrzności jako głównej i tytularnej patronki zgromadzenia³².

13. Bł. Matka Teresa z Kalkuty

Jedną z najbardziej popularnych postaci XX stulecia jest bł. Matka Teresa z Kalkuty (†1997). Rozgłos przyniosła jej niewątpliwie działalność na rzecz ubogich i umierających w Indiach. W 1948 r. otrzymała ona od Piusa XII zgodę na opuszczenie Zgromadzenia Sióstr Loretanek, by

³⁰ TAMŻE, 178.

³¹ TAMŻE, 177.

³² A. ORIONE, *Listy (wybór)*, Warszawa 1981. Por. także, B. ŁOZIŃSKI, *Leksykon zakonów w Polsce...*, 93-94; S. KARCZEWSKI, *Syn Bożej Opatrzności*, „Nasz Dziennik” z 15-16 maja 2004, 11.

poświęcić się pracy dla ubogich, żyjąc wśród nich. W 1950 r. zostało zatwierdzone przez abpa F. Periera w Kalkucie założone przez nią Zgromadzenie Misjonarek Miłości; w 1965 r. zgromadzenie uzyskało aprobatę Pawła VI. Podstawę duchowości Misjonarek Miłości wyraża poszukiwanie całym sercem, poprzez szczególną obecność Matki Najświętszej, jedności z Jezusem w tajemnicy Jego „pragnienia” na krzyżu. Znamiennym rysem duchowości Zgromadzenia jest skoncentrowanie się na tajemnicy Chrystusowego odkupienia oraz na osobie Maryi. Wiadomo, że u stóp krzyża stała Maryja, najbliższej związana z tajemnicą „pragnienia” Jezusa. Ona słyszała Jego wołanie i była u początków Kościoła. Bł. Matka Teresa przypomina, że Maryja jako „służebnica Pańska” gotowa była do posług, a więc do spełniania pragnień i życzeń ludzi z wiarą i bez zastrzeżeń³³. To Ona „spotyka” Jezusa poniżonego i umęczonego na drodze krzyżowej, by stanąć potem pod krzyżem. W przekonaniu Matki Teresy, Maryja uczy posługiwania biednym i przyjmowania krzyża bez względu na okoliczności. Toteż naśladowanie Maryi prowadzi łatwo do osiągnięcia świętości. Ona bowiem przychodzi ludziom z pomocą i uczy, aby służyć Chrystusowi w cierpiących i ubogich³⁴. Z tych wypowiedzi można wnioskować, że postawa Maryi była dla bł. Matki Teresy czynnikiem inspirującym do podejmowania bogatej działalności charytatywnej.

Zaprezentowane tu postacie nie wyczerpują bogatej listy świadków Chrystusowej wiary, którzy wpatrzeni w przykład Bożej Rodzicielki swoją postawą wcielali w swym życiu przykazanie miłości, zwłaszcza wobec cierpiących i ubogich. Niektóre imiona wymienił Benedykt XVI w swej encyklice *Deus caritas est*, podkreślając, że ci święci pozostają nadal *wybitnymi przykładami miłości społecznej dla wszystkich ludzi dobrej woli*³⁵. Nic dziwnego, że świadom wielkiej roli Maryi w ukazywaniu źródła i znaczenia miłości w życiu chrześcijańskim, Papież zawierzył Jej Kościół i jego misję we współczesnym świecie.

Ks. prof. dr hab. Jerzy Misiurek
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II (Lublin)

ul. Bernardyńska 7c/8
PL - 20-109 Lublin

³³ Por. *Na każdy dzień. Myśli Matki Teresy*, Warszawa 1989, 45.

³⁴ TAMŻE, 45. Por. także, S. URBANŃSKI, *Świętość ubogich świata. Duchowość bł. Teresy z Kalkuty*, Warszawa 2003, 157.

³⁵ BENEDYKT XVI, Encyklika *Deus caritas est...*, 40.

Ispirazioni mariane nel servizio della carità dei santi

(Riassunto)

Il papa Benedetto XVI nella sua enciclica *Deus caritas est* ha fatto notare la presenza di carità operativa nella vita di Maria Santissima e dei santi. Nell'articolo vengono studiate ispirazioni mariane presenti nel servizio della carità di alcuni santi, in modo particolare dei santi e dei beati polacchi. Sono stati presi in considerazione specialmente i santi dei tempi moderni e contemporanei, in cui risulta più facile trovare il rapporto stretto tra il servizio della carità e il culto di Maria.